

<https://doi.org/10.18778/0208-6034.02.04>

Tadeusz J. Horbacz

W SPRAWIE TZW. MIECZA JEDNOSIECZNEGO

W wypracowywanym przez szereg lat schemacie analizy źródeł archeologicznych ogólnie przyjęło się, iż militaria są kategoriami wyrobów, do których niejednokrotnie przywiązuje się duże znaczenie. Elementy uzbrojenia, odgrywające z racji przeznaczenia ważną niewątpliwie rolę w każdym społeczeństwie, bywają wykorzystywane wielorako, np. w śledzeniu procesu produkcji i poziomu jej zaawansowania, kontaktów handlowych, próbach uchwycenia pradziejowych rozwarstwień społecznych itp. W przypadku tych ostatnich, opartych przede wszystkim na interpretacji zawartości zespołów grobowych, ukształtował się pewien, prawie "modelowy", wzorzec ustalania wartości poszczególnych elementów uzbrojenia, w którym poczesne miejsce zajmuje broń biała. Stąd też zapewne, mimo wyraźnych braków w zakresie studiów nad militariami pradziejowymi, tzw. miecz jednosieczny należy do nielicznej grupy elementów uzbrojenia przykuwających uwagę badaczy w miarę często.

Ten rodzaj broni białej, rozpowszechniający się od środkowej fazy okresu lateńskiego na Pomorzu i terenach ościennych (z czasem zaakceptowany przez ludność kultury przeworskiej, wśród której przetrwał do końca okresu wczesnorzymskiego) doczekał się szeregu ogólnych omówień, przeważnie w starszej literaturze archeologicznej<sup>1</sup>. Stosunkowo niedawno zaprezentowano próbę typolo-

---

<sup>1</sup> Por.: H. S c h u m a n n, Die Waffen und Schmucksachen Pommerns zur Zeit des Latène-Einflusses, ihr Charakter und ihre Herkunft, "Beiträge zur Geschichte und Altertumskunde Pommerns (Lemcke-Festschrift)", Stettin 1898, s. 41 i n.; M. J a h n, Die Bewaffnung der Germanen in der älteren Eisenzeit etwa von

gii tzw. mieczów jednosiecznych z okresu środkowo- i późnolateńskiego, opartą na analizie okazów z terenu Pomorza Zachodniego<sup>2</sup>. Ostatnio problem ten podniósł M. Biborski, przedstawiając w pełni udaną klasyfikację egzemplarzy z okresu rzymskiego z obszaru kultury przeworskiej, wraz z prześledzeniem zmian morfologicznych w obrębie wydzielonych typów i odmian<sup>3</sup>.

W opracowaniach tych nie poruszono jednak istotnego aspektu problematyki, jakim jest kwestia nazewnictwa. Między innymi w świetle zgromadzonych materiałów i na obecnym etapie ich rozpoznania wydaje się, iż istnieje konieczność rewizji dotychczas używanego w słownictwie archeologicznym terminu "miecz jednosieczny". Określenie to - podobnie jak szereg innych z zakresu militarystyki, które pojawiają się w pracach polskich archeologów - nie należy do najszcześniejszych. Tworzenie neologizmów, a przede wszystkim przyswajanie nieudolnych, niekiedy nawet dosłownych, tłumaczeń terminów obcojęzycznych bywa szkodliwe merytorycznie i działa niekorzystnie w procesie kształtowania naukowego języka dyscypliny. Rodzima terminologia, dotycząca elementów uzbrojenia (rodzajów, jak i różnych części) jest dość bogata, co pozwala na bardziej precyzyjny i w miarę jednoznaczny opis obserwowanych faktów.

Rodzaje jednosiecznej broni białej (zbliżone generalnie formą do tzw. miecza jednosiecznego), z wyłączeniem swobodnego wariantu jakim jest szabla, w literaturze bronioznawczej są określane szeregiem terminów, np. "nóż bojowy (saks)", "kordelas",

---

700 v. Chr. bis 200 n. Chr., Würzburg 1916, s. 134-151; J. K o s t r z e w s k i, Die ostgermanische Kultur der Spätlatènezeit, Lipsk 1919, s. 98 i n.; Ch. P e s c h e c k, Die frühwandalische Kultur in Mittelschlesien, Lipsk 1939, s. 56; D. B o h n s a c k, Die Burgunden in Ostdeutschland und Polen, Lipsk 1938, s. 44 i n.; K. T a c k e n b e r g, Die Wandalen in Niederschlesien, Berlin 1925, s. 111-115; J. E l a n t k o w s k a, Uzbrojenie ludności kultury przeworskiej w okresie rzymskim na Śląsku, "Zeszyty Naukowe UAM" 1961, Archeologia, Etnografia, z. 2, s. 64-68.

<sup>2</sup> D. M., R. W o ł ą g i e w i c z o w i e, Uzbrojenie ludności Pomorza Zachodniego u progu naszej ery, "Materiały Zachodnio-Pomorskie" 1963, t. IX, s. 37-51.

<sup>3</sup> M. B i b o r s k i, Miecze z okresu wpływów rzymskich na obszarze kultury przeworskiej, "Materiały Archeologiczne" 1978, t. XVIII, s. 116-135.

"tasak" i "kord"<sup>4</sup>. Mimo pewnych braków w ścisłym rozumieniu tych określeń, można podjąć próbę ich pojęciowego zróżnicowania. W rozważaniach pominiemy, pojawiający się stosunkowo późno, termin "kordelas" ze względu m. in. na ograniczenie nazwy tylko do broni myśliwskiej, wykazującej ponadto silne powiązania z okazami zaliczanymi do kordów.

Podstawową, wspólną cechą charakteryzującą wspomnianą grupę elementów uzbrojenia stanowi głównie asymetryczna, jednosieczna głownia, o przekroju trójkątnym, z szeregiem rozwiązań ukształtowania partii sztychowej (np. ostro ścięta, młotek, pseudomłotek) i nasady (ewentualna obecność tzw. progu), przeznaczona przede wszystkim do cięcia z góry. Trudno w odniesieniu do części zabytków, mieszczących się w ramach omawianej grupy, mówić - wbrew spotykanym sądom - o głowni symetrycznej (różnice stylistyczne i funkcjonalne krawędzi brzeszczotu!). Symetryczna może być, w niektórych przypadkach, co najwyżej sztychowa partia głowni.

Kryteria podziału w ramach grupy na rodzaje sprowadzają się do kwestii analizy cech drugorzędnych (np. formy i wykonania rękojeści). Nie zawsze możliwe jest ściśle przeprowadzenie podziału, a co się z tym łączy - bezproblemowe zaklasyfikowanie egzemplarzy jednosiecznej broni białej do któregoś, spośród wyróżnionych, rodzajów.

W obrębie pierwszego rodzaju okazów jednosiecznych (tzw. noży bojowych - saksów) można pokusić się o wydzielenie przynajmniej dwu odmian: formy w typie prostego noża o znacznej długości, sięgającej 1 m, o nazwie "langsaks" oraz odmiany o rękojeści dwuręcznej - "skramasaks"<sup>5</sup>, używanych początkowo przez plemiona starogermańskie, a z czasem stanowiących część wyposażenia bojowego niektórych drużyn wikingów, być może celem podkreślenia ich starogermańskiej tradycji. Od tzw. miecza jednosiecznego odróżnia je - pomijając kwestie metryczne - kształt rękojeści. Jest to bowiem rękojeść symetryczna (tzw. mieczowa).

<sup>4</sup> Np.: A. N a d o l s k i, Polska broń. Broń biała, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, szczególnie s. 59-61; Z. Ż y g u l s k i j u n., Broń w dawnej Polsce na tle uzbrojenia Europy i Bliskiego Wschodu, Warszawa 1975, s. 49.

<sup>5</sup> W. B o e h e i m, Handbuch der Waffenkunde, Lipsk 1890, s. 232.

Taka forma narzuca niejako sposób wyodrębnienia trzpienia oraz zabezpieczenia jego końca od góry. W przypadku omawianych odmian noża bojowego jest on wyodrębniony z prostej główki z reguły poprzez dwustronne "podcięcie" i zaopatrzony w rodzaj główki (o różnych wariantach rozwiązań), zapobiegającej m. in. zsuwaniu się organicznych części okładzin rękojeści, które wcale, w tym przypadku, nie wymagają trwałego, np. nitowego połączenia z trzpieniem.

Egzemplarze broni siecznej określane terminem "tasak" posiadają podobnie jak wspomniane odmiany noża bojowego, symetryczną rękojeść, zaopatrzoną w rodzaj główki. Formy główki mogą być różnorodne: prosta, zgięta szablowato, rozszerzająca się ku sztychowi itp. Sztych często jest podkreślony poprzez ostre, skośne ścięcia<sup>6</sup>.

Zbliżoną, ale jednak różniącą się od tasaka bronią jest kord. Charakteryzuje go m. in. asymetryczna, pochylona rękojeść. Wykonane z materiałów organicznych okładziny są przymocowane w poprzek do trzpienia przy użyciu nitów, tzw. nitowanie prostopadłe do główki (w odróżnieniu od tzw. nitowania na trzpieniu spotykanego np. u tasaków i saksów). Główka okazów tego rodzaju jest najczęściej prosta<sup>7</sup>.

Kordy charakteryzują się cechami, które są typowe dla tzw. mieczy jednosiecznych. Wydaje się więc, że termin "miecz jednosieczny" należy zastąpić określeniem "kord", co zbliżyłoby używaną przez archeologów nomenklaturę do ogólnych pojęć bronioznawczych, bardziej precyzyjnych i jednoznacznych. Pozwoli to także na rezygnację z terminu "miecz obosieczny (dwusieczny)" - również nie najszcześniejszego - poprzez odrzucenie części przymiotnikowej tego określenia. Miecz jest przecież rodzajem dwusiecznej broni białej i fakt ten nie wymaga dodatkowego podkreślenia. Tym bardziej, że czyni się to tylko w odniesieniu do egzemplarzy z okresu lateńskiego i rzymskiego, w których okazy

<sup>6</sup> H. S e i t z, Blankwaffen, t. I, Braunschweig 1965, s. 187-194; M. G ł o s e k, L. K a j z e r, Miecz św. Piotra z Katedry Poznańskiej, "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" 1974, nr 2, s. 231-241; Ż y g u l s k i, op. cit., s. 49, ryc. 21 b-c.

<sup>7</sup> Por. np.: M. G ł o s e k, L. K a j z e r, A. N a d o l s k i, Broń średniowieczna z ziem polskich. Katalog, Łódź 1978, tabl. 24 (nr kat. 102-104, 111 - kordy; nr kat. 114 - tasak).

broni jednosiecznej i dwusiecznej współwystępują. Przykład badacza średniowiecza, wyróżniających miecz jako okaz broni dwusiecznej i poszczególne rodzaje broni jednosiecznej, wart jest z pewnością naśladowania. Wysunięta propozycja posiada również walor praktyczny. Pozwala na uniknięcie szeregu pomyłek i niedomówień, np. w tekstach opracowań materiałów wykopaliskowych (często spotykany brak dopełnienia przymiotnikowego "jednosieczny" czy "dwusieczny" przy słowie "miecz"). Terminy "miecz" i "kord" jednoznacznie informują o różnych jakościach. Warto więc, mimo długiej już tradycji, zrezygnować ze stosowania określeń "miecz jedno- i dwusieczny". Tym bardziej jeszcze, że krytykowane nazewnictwo wzięło się przecież z dosłowności tłumaczeń terminów niemieckich (einschneidiges Schwert, zweischneidiges Schwert).

Na marginesie rozważań terminologicznych nasuwa się następująca uwaga. Wśród problemów wiążących się z tzw. mieczem jednosiecznym jednym z ciekawszych jest niewątpliwie zagadnienie genezy tego rodzaju broni. W literaturze przyjmuje się, iż pierwowzorami dla okazów środkowo-lateńskich były formy jednosiecznej broni białej kultury pomorskiej<sup>8</sup>. Wydaje się, iż problem ten nie przedstawia się tak prosto. Broń jednosieczna, towarzysząca w pradziejach nieodłącznie mieczowi, stanowi równoległy ciąg rozwoju. Związki między poszczególnymi jej rodzajami są zdecydowanie mniej czytelne niż w przypadku broni dwusiecznej. Pierwowzorem był niewątpliwie nóż, a rozwój jego form bojowych mógł się odbywać zupełnie niezależnie. To jednak zagadnienie, stanowiące osobny, złożony problem, nie zostanie tutaj podjęte.

Katedra Archeologii UŁ

Tadeusz J. Horbacz

#### ON THE SO-CALLED SINGLE-EDGED SWORD

The author points at the necessity of revision of the term "single-edged sword" as used in the Polish archeological terminology. The term "single-edged sword" used to describe pieces of

<sup>8</sup> Wołągiewiczo wie, op. cit., s. 51.

single-edged side-arms, becoming more and more popular in the middle La-Tené period in Pomerania and nearby areas were gradually accepted by the population of the Przeworsk culture, among which they survived till the early Roman period. Stating the existence of an essential mistake in the term, being a result of literary translation of a German term (einschneidiges Schwert), the author proposes that it should be replaced with one of the names used for elements of arms and accepted in the Polish literature dealing with arms (sax, chopper, dagger, cutlass). Analysis of features of specimens called these names shows that the term "cutlass" would be most appropriate. This kind of single-edged weapon is characterized with features typical for the so-called single-edged swords. Cutlasses have asymmetric, slanting hilt. Linings made from organic materials are perpendicularly fastened to the tang with rivets, the so-called rivetting perpendicular to the edge (unlike the so-called rivetting on the tang met e.g. on choppers and saxes). The pommel in specimens of this type is usually straight.

Replacing the term "single-edged sword" with the term "cutlass" - apart from cognitive merits - would approach the terminology used by archeologists to general concepts applied in literature dealing with arms, which are more precise and explicit. This will also allow to abandon the term "two-edged sword" which also is an exact translation of a German term (zweischneidiges Schwert) by skipping the adjective part of the term. A sword is a type of two-edged side-arms and this fact need not be stressed additionally.

The author stresses also the need for analysis of the genesis of the so-called single-edged sword. It is accepted in the literature that prototypes for specimens from the Middle La-Tené period were forms of single-edged side-arms belonging to the Pomeranian culture. The problem seems, however, to be more difficult. Single-edged side-arms, inseparably accompanying the sword in prehistory, represent a parallel developmental continuation. Relationships between their particular types are clearly much less obvious than in the case of two-edged weapons. The prototype was undoubtedly a knife while development of its combat forms might have been taking place quite independently. This continues to be an open problem calling for further analysis.